REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 550-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 24 listopada 1947 r. Nr. 322

Zamachowcy
czechosłowaccy w rękach sprawiedliwości

PRAGA. W Ołomuńcu aresztowano trzy osoby pod zarzutem przygotowywania zamachu bombowego przeciwko ministrowi spraw zagranicznych Massarykowi i ministrowi sprawiedliwości, Drtinie. Jeden z aresztowanych skonstruował bomby zegarowe, które miały być umieszczone w domach ministrów.

Ze względu na dobro śledztwa nazwiska aresztowanych są trzymane w tajemnicy.

Min. Molotow przybył do Londynu

Wielka Czwórka zbiera się na najważniejszą z powojennych konferencji

ŁONDYN — Min. Mołotow przybył wczoraj do Londynu. Mołotow który przedwczoraj przyjechał do Berlina specjalnym pociągiem, odleciał na lotnisko Nordholt wojskowym samolotem radzieckim, a z lotniska udał się samochodem do ambasady radzieckiej w Londynie. —

LONDYN — W kołach politycznych Londynu komentuje się z [illegible]wieniem perspektywy nowej konferencji Wielkiej Czwórki, rozpoczynającej się we wtorek. Podkreśla się, że zgodnie z oświadczeniem Bevina, obecna sesja 4-ch ministrów jest [illegible] ze najważniejszą z powojennych konferencyj międzynarodowych. Na porządku dziennym figurują jako najważniejsze zagadnienia:

1 **przyszłość Zagłębia Ruhry;**

2 **sprawa odszkodowań;**

3 **kompetencje centralnego rządu niemieckiego.**

Różnice zdań występują w drugim punkcie, gdyż Zw. Radziecki domaga się, zgodnie z uchwałami poczdamskimi, pełnej wypłaty odszkodowań, czemu oponują Anglo-Amerykanie, chroniący interesy nie[illegible].

W punkcie trzecim pewien postęp zanotowano podczas ubiegłej konferencji w Moskwie. Zarówno USA, i W. Brytania jak i ZSRR stoją na stanowisku, że należy utworzyć centralny rząd niemiecki, a różnica zdań dotyczy tylko kompetencji tego rządu.

Ministrowie rozpoczną obrady we wtorek od ułożenia porządku dziennego. ZSRR naprzód pragnie rozważyć sprawę Niemiec, a później dopiero Austrii. Państwa zachodnie zaś najprzód rozważyć chcą sprawę Austrii.

Między socjalistami a radykałami

Schumann w opałach

Całonocne konferencje w Paryżu

PARYŻ. — Nowy premier francuski i przywódca MRP Robert Schuman natrafił na duże trudności w sformowaniu nowego gabinetu. Schuman po uzyskaniu votum zaufania co do swej osoby od parlamentu, odbył kilka nocnych rozmów z przywódcami stronnictw a o 3 rano był u prez. Auriol.

[illegible] Socjaliści domagają się utrzymania kontroli państwowej nad życiem gospodarczym w przekonaniu, że tylko interwencja państwa zapobiegnie inflacji i pogłębianiu się kryzysu. Radykali natomiast i konserwatyści pragną powrotu do wolnej gospodarki.

Wielka mowa min. Modzelewskiego w Komisji Sejmowej

Demokratyzacja Niemiec

głównym postulatem Rządu Polskiego

WARSZAWA — Dnia 22 bm. jak po krótce podaliśmy w części nakładu obradowała Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu, na której przemawiał minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski, poświęcając swoją mowę sprawozdaniu z działalności delegacji polskiej na ONZ.

Minister Modzelewski w szerokiej analizie prac delegacji polskiej i całego zespołu członków ONZ podkreślił znaczny wkład Polski w dzieło podniesienia autorytetu ONZ, jako najwyższego czynnika budującego ład i zabezpieczającego pokój świata.

W przemówieniu swoim minister Modzelewski nie ukrywał trudności piętrzących się podczas obrad Zgromadzenia Generalnego, na którym pewne czynniki uniemożliwiały powzięcie przez ONZ decyzji nawet w wypadkach tak bezspornych, jak potępienie handlu kobietami i dziećmi — konwencji odziedziczonej po Lidze Narodów.

Po wyczerpującym omówieniu sprawozdania, minister Modzelewski przeszedł do omówienia spraw niemieckich. (Podajemy je w obszernym skrócie).

Od czasu gdy Rząd Polski przedstawił na konferencji londyńskiej Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych swoje stanowisko w sprawie Niemiec, miały miejsce wydarzenia pierwszorzędnego znaczenia, jak: Konferencja Moskiewska 4-ch mocarstw, jednostronne uchwały powzięte przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych o podwyższeniu produkcji niemieckiej, włączenie Niemiec do t. zw. planu Marshalla oraz szereg wypowiedzi o różnym znaczeniu składanych przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji itd., dotyczących problemu niemieckiego. **Wydaje mi się wobec tego, iż jest konieczne sprecyzowanie stanowiska Rządu Polskiego w tej tak ważnej dla naszego Narodu sprawie.**

ODBUDOWĘ KRAJÓW ZNISZCZONYCH PRZEZ NIEMCÓW WYSUNĄĆ NA PIERWSZY PLAN

Jak wiadomo, na konferencji londyńskiej 4-ch Zastępców Rząd Polski stał na stanowisku priorytetu odbudowy krajów zniszczonych przez agresję niemiecką przed odbudową gospodarki agresora. Stanowisko to ma swe głębokie uzasadnienie nie tylko moralne, ale — i to przede wszystkim — polityczno-gospodarcze. Wysuwając zasadę priorytetu chodziło Rządowi Polskiemu o taką odbudowę gospodarczą Europy, która by usuwała podstawę agresji niemieckiej, a to przez usunięcie niemieckiej hegemonii gospodarczej i stworzenie nowej równowagi ekonomicznej w Europie.

Myślę, że cały Naród Polski zgodzi się ze swym Rządem, że o zasadę priorytetu odbudowy krajów zniszczonych w dalszym ciągu należy prowadzić walkę w całej roz[illegible].

W świetle powyższego staje się jeszcze bardziej niezbędne podkreślenie konieczności jak najszybszego pozytywnego załatwienia sprawy reparacji, przy czym naszym zdaniem należałoby z jednej strony zwiększyć sumę rocznych reparacji, z drugiej zaś strony skrócić ilość lat wypłat reparacyjnych.

O WŁAŚCIWE MIEJSCE DLA NIEMIEC

Przeciwnicy zasady priorytetu odbudowy krajów zniszczonych, a zwolennicy priorytetu odbudowy Niemiec winni zastanowić się nad faktem, iż odbudowują Niemcy takie, których poziom dochodu społecznego na głowę pracujących był przed wojną o 28 proc. wyższy, niż w okresie lat 1925—1934, których poziom produkcji przemysłu przetwórczego był o 37 proc. wyższy, niż w okresie 1926 — 1929 (i to wówczas, gdy we Francji wynosił on zaledwie 90 proc. tego poziomu, w Belgii — 82 proc., a w Szwajcarii niecałe 80 proc), wreszcie, że agresja i zniszczenia przez nią dokonane wg. szwedzkich obliczeń zubożyły kraje europejskie o dalsze 60 miliardów dola[illegible].

Na tle tych cyfr łatwo jest zakwestionować tezę, że ograniczenie produkcji Niemiec (uniemożliwia gospodarczą odbudowę Europy).

My chcemy odbudowy Europy i odbudowujemy ją ale na podstawie nowej równowagi ekonomicznej — która bynajmniej nie eliminuje Niemiec, lecz jedynie stawia je na właściwym miejscu. Rzecz jasna, że według naszych też odbudowa Europy nie może naruszać gospodarczej suwerenności państw europejskich. —

Dużo się mówi ostatnio o konieczności gospodarczego zjednoczenia Niemiec. Uważamy za konieczne podkreślić, że warunkiem tego zjednoczenia winno być uregulowanie sprawy reparacji i poziomu produkcji niemieckiej zgodnie przez 4 wielkie mocarstwa. Uważamy, że zgodność ta powinna się rozciągać na zagadnienia związane z produkcją Ruhry. Zgodność ta jest również konieczna dla sprawnej i jednolitej kontroli oraz przeprowadzenia istotnej demokratyzacji stosunków w całych Niemczech.

Do wstępnych warunków demokratyzacji Rząd Polski zalicza konieczność znacjonalizowania wielkiego przemysłu niemieckiego, gdyż pozostawienie go w ręku niemieckich, czy też niemiecko - amerykańskich trustów i karteli jest nie tylko przeciwne zasadzie demokratyzacji, ale stwarza warunki sprzyjające odradzaniu się agresywnych tendencyj w Niemczech.

Ze zdziwieniem muszę stwierdzić iż Rząd Wielkiej Brytanii tak szybko wyrzekł się nawet swoich własnych planów w dziedzinie nacjonalizacji przemysłu niemieckiego.

Nie możemy również zgodzić się z argumentami, że odbudowa Niemiec jest wstępnym warunkiem odbudowy Europy. Jak to już wielokrotnie podkreślaliśmy, nie sprzeciwiamy się uporządkowaniu gospodarki niemieckiej. Ale porządkowanie to musi być połączone z jednej strony z przemianą struktury społecznej w Niemczech na korzyść istotnie demokratycznych elementów w Niemczech, a więc przede wszystkim mas robotniczych; z drugiej zaś strony musi być podporządkowane odbudowie krajów zniszczonych przez agresję niemiecką.

Argumentowanie ze strony brytyjskiej, iż Rząd Wielkiej Brytanii nie chce dokładać z kieszeni podatnika brytyjskiego do kosztów okupacji w Niemczech, jest łatwe do obalenia. Właśnie konsekwentna realizacja polityki demokratyzacji Niemiec i nacjonalizacji ich przemysłu służy najlepiej interesom szarego obywatela, nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale również w innych krajach.

KŁAMLIWE ARGUMENTY

Łamiąc Uchwały Poczdamskie — przez stworzenie dwustrefowego zarządu, wysuwano argumenty, dotyczące wyżywienie Niemiec. Niedawno gen. Clay oświadczył, iż główną przyczyną braków żywnościowych w Niemczech jest zmniejszenie się powierzchni gruntów ornych w Niemczech na skutek przesunięcia granicy polskiej do Odry i Nysy. Należy stwierdzić, że Niemcy w obecnych granicach i przy poziomie przedwojennej gospodarki rolnej, mogłyby się całkowicie wyżywić przy zachowaniu normy 2250 kalorii, to jest przeciętnej, jaka istniała w Niemczech w czasie wojny i przy 68 milionach ludności. Dlatego też obecna sytuacja żywnościowa Niemiec jest przede wszystkim następstwem powojennego spadku ich produkcji rolnej, która w strefach anglosaskich wynosi około 40 procent.

Niemcy posiadają już obecnie wielkie możliwości powiększenia swej produkcji rolnej, nie tylko do poziomu przedwojennego, ale nawet znacznie powyżej tego poziomu.

Nawiasem mówiąc, argumenty wysuwane dziś przez gen. Clay'a były również wysuwane przez Niemcy po Traktacie Wersalskim. — Ówczesne uwolnienie Poznańskiego, Pomorza, i Śląska spod zaboru niemieckiego miało również spowodować katastrofę żywnościową i gospodarczą Nie[illegible].

Nie mogę również pominąć milczeniem sprawy powrotu Polaków z Westfalii do Ojczyzny. Wiadomo nam jest, że rodowitym Niemcom pozwala się na zbiorowe wyjazdy do krajów zamorskich, a Polakom, jak dotąd rząd brytyjski odmawia prawa powrotu z Niemiec do Polski.

SŁUSZNE STANOWISKO RZĄDU POLSKIEGO

Streszczając stanowisko Rządu Polskiego w sprawach niemieckich w dobie obecnej, należy stwierdzić słuszność postulatów zawartych w memorandum złożonym na styczniowej konferencji 4-ch Zastępców w Londynie Rząd Polski nadal uważa, że mimo odwrócenia przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię zasady priorytetu odbudowy krajów zniszczonych przez agresora niemieckiego — zasada ta jest nadal jedynie słuszna, że zasadzie tej winny być podporządkowane sprawy zarówno reparacji, podkreślenia poziomu produkcji niemieckiej, że wysokość reparacji jako też rocznych spłat reparacyjnych, powinna być funkcją wynikającą z tej zasady, oraz z niekwestionowanego na Konferencji Moskiewskiej art 15 b. Układu Poczdamskiego; że Rząd Polski stoi w dalszym ciągu na stanowisku, iż włączenie Niemiec do t. zw. planu Marshalla nie służy sprawie budowy pokoju, przeciwnie jest wyrazem koncepcji, która zmierza do odbudowy hegemonii gospodarczej Niemiec w Europie, a przez to samo wzmacnia agresywne tendencje Niemiec. Tego rodzaju polityka służy celom, które nie mają nic wspólnego ze stabilizacją gospodarczą i pokojową w Europie. Niejednokrotnie podkreślaliśmy również, że metody uskutecznienia odbudowy Niemiec są metodami niesprzyjającymi demokratyzacji Niemiec i wykarczowania hitleryzmu.

(Dokończenie na str. 2)

Państwa
Beneluxu wobec Niemiec

HAGA. — Minister spraw zagranicznych Holandii oświadczył w parlamencie, że rządy państw Beneluxu, t. j. Holandii, Belgii i Luksemburgu złożą w ciągu tygodnia na konferencji Wielkiej Czwórki noty w sprawie swego stosunku do Niemiec.

Jeżeli chodzi o zawarcie układu z Francją i W. Brytanią, wymierzonego przeciw agresji niemieckiej, to projekt ten zdaniem ministra, jest jeszcze przedwczesny i jego realizacja zależna będzie od ogólnego rozwoju sytuacji politycznej.

Panika
wśród reakcji greckiej

PARYŻ — Agencja prasowa EAM komunikuje z Aten, że armia demokratyczna odnosi sukcesy na terenie całej Grecji. Miasto Matsovo zostało wyzwolone Wojska demokratyczne skutecznie atakowały miasto Komotini Przeprowadzono zwycięskie walki na Peloponezie. Oddziały powstańców wylądowały na Eubei. Wzrasta działalność wojsk demokratycznych na Krecie. Walki toczą się w Macedonii, Tracji i Epirze. Jednocześnie wzrasta ruch oporu na terenie Grecji okupowanej.

Wśród różnych odłamów monarcho - faszystów powstał nieopisany zamęt, co spowodowało popłoch w Atenach. Członkowie poprzedniego gabinetu Tsaldarisa, Gonatas, Papandreou Canellopulos, Zorvas, Aleksandris i Sofokles Venizelos coraz ostrzej krytykują rząd Sofulis-Tsaldaris.

Część prasy reakcyjnej oskarża rząd, że jest on bezsilny wobec niepokojącego rozwoju sytuacji. „Rząd — pisze jeden z dzienników — prowadzi nas do zguby. Zbliżamy się do klęski. Sytuacja jest rzeczywiście beznadziejna, należy działać szybko, ponieważ Markos nie zawaha się uderzyć na nas w Salonikach i nawet w Atenach".

Baza militaryzmu w środku Europy

Co dzieje się za dolarową kurtyną w Niemczech Zachodnich?

Marszałek Sokołowski krytykuje politykę angloamerykańską

MOSKWA Dowódca radzieckiej [illegible] pacyjnej w Niemczech marszałek Sokołowski wygłosił 21 bm na posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli przemówienie w którym omówił wykonanie uchwał mocarstw sojuszniczych i postanowień Rady w zakresie demilitaryzacji, denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec oraz sprawę tzw. osób wysiedlonych.

I. NIEMCY ZACHODNIE NIE ZOSTAŁY ZDEMILITARYZOWANE

Cytując na wstępie oświadczenie Komisji Badawczej, — złożonej z przedstawicieli czterech mocarstw, iż w radzieckiej strefie okupacyjnej, zgodnie z uchwałami konferencji poczdamskiej, wszystkie zakłady zbrojeniowe, zostały zlikwidowane, marsz. Sokołowski stwierdza, iż nie może tego powiedzieć w strefach zachodnich

Po dziś dzień w strefie brytyjskiej istnieją formacje wojskowe w postaci tzw. brygad pracy, złożone z byłych żołnierzy armii niemieckiej [illegible] oficerów niemieckich. W [illegible] amerykańskiej młodzież niemiecka przechodzi przeszkolenie wojskowe w różnych organizacjach sportowych pod nadzorem instruktorów z USA, mimo zakazu Rady Kontroli.

Wbrew uchwałom konferencji berlińskiej, która pozbawiła Niemcy prawa posiadania marynarki wojennej, władze brytyjskie w swej strefie zachowały, z wyjątkiem dwóch, wszystkie bazy morskie, w tym również słynną bazę w Kilonii.

W strefach anglo-saskich likwidacja przedsiębiorstw zbrojeniowych, zakładów budowy samolotów czołgów i innych, jest niezadawalająca, co zostało stwierdzone w czerwcu br. przez specjalną Komisję międzysojuszniczą.

Władze anglo - amerykańskie, odrzucając sprzeciw radziecki pominęły na liście demontażowej cały szereg wielkich zakładów, które w czasie wojny produkowały broń dla armii niemieckiej.

Wszystkie te fakty świadczą, iż władze amerykańskie i angielskie, sabotują demilitaryzację swych stref i pragną zachować w nich dotychczasowy potencjał wojenny. — Jakiż jest cel takiego postępowania? — zapytuje marsz. Sokołowski. Odpowiedź może być tylko jedna. Chodzi o przekształcenie tych stref w wojenną bazę imperializmu angielskiego [illegible] ropy.

II. DEKARTELIZACJA NIEMIEC ZACHODNICH NIE ZOSTAŁA PRZEPROWADZONA

Konferencja poczdamska wyraźnie podkreśliła konieczność zniszczenia nadmiernej koncentracji potencjału gospodarczego w Niemczech, przejawiającej się zwłaszcza w formie karteli, syndykatów, trustów, i innych zjednoczeń monopolistycznych. Wydana przez Radę Kontroli ustawa o dekartelizacji, nie została w strefie brytyjskiej, amerykańskiej i francuskiej wykonana. Dowódcy tych stref nie podporządkowali się jej, wydając własne ustawy o dekartelizacji.

Ustawy te przy tym nie wymieniały monopolów, które miały ulec likwidacji, ani też nie podawały terminu ich rozwiązania, pozostawiając decyzję w tym względzie dowódcom stref

Zachowując potencjał przemysłu wojennego Niemiec — ciągnie dalej marsz. Sokołowski — brytyjskie i amerykańskie władze okupacyjne sabotują jednocześnie wykonanie uzgodnionych uchwał mocarstw sojuszniczych w sprawie odszkodowań, jakie Niemcy winny wypłacić państwom, które padły ofiarą agresji hitlerowskiej.

Sprzeciwiając się wypłacie odszkodowań z bieżącej produkcji niemieckiej ofiarom agresji hitlerowskiej, brytyjskie, amerykańskie i francuskie władze okupacyjne wywoziły jednocześnie z Niemiec urządzenia fabryczne i towary, pobierając olbrzymie „niewidoczne reparacje".

Stwierdzając, że władze brytyjskie, amerykańskie i francuskie nie miały prawa gwałcenia uchwał, dotyczących reparacji z Niemiec, — marsz. Sokołowski wyraża pogląd, iż zawarcie nowej umowy w sprawie odszkodowań przez wszystkie cztery mocarstwa, jest jednym z najważniejszych warunków rozwiązania problemów, dotyczących Niemiec oraz innych państw europejskich i całego świata.

III. REEDUKACJA NIEMCÓW

Nie lepiej przedstawia się sytuacja — stwierdza w dalszym ciągu swego przemówienia marsz. Sokołowski — jeśli chodzi o wykorzenienie ideologii militarystycznej w Niemczech Zachodnich.

Uchwały konferencji poczdamskiej podkreślają z naciskiem konieczność zapobieżenia w Niemczech wszelkiej działalności i propagandzie nazistowskiej i militarystycznej — W rzeczywistości jednak w strefie amerykańskiej i brytyjskiej prowadzona jest ożywiona propaganda na rzecz nowej wojny, podsycana przez władze okupacyjne.

Rada Kontroli winna położyć kres propagandzie wojennej w Niemczech przez surowe ukaranie jej szerzycieli. Leży to w interesie na równo państw sojuszniczych, jak też w interesie narodu niemieckiego który pragnie w spokoju odbudować swe życie gospodarcze i nie chce być parobkiem w ręku podżegaczy wojennych.

IV. SABOTOWANIE UCHWAŁ RADY KONTROLI

Marszałek Sokołowski przypomniał uchwały poczdamskie oraz postanowienia Rady Kontroli w sprawie denazyfikacji i demokratycznej przebudowy Niemiec. Uchwały te — stwierdził mówca — nie zostały wykonane przez amerykańskie, angielskie i francuskie władze okupa[illegible]

Żandarmi zmuszają górników

do pracy w kopalniach francuskich

PARYŻ (SAP) Minister przemysłu i handlu wydał komunikat z oznajmieniem, że „w wyniku zarządzeń, wydanych przez władze, w kopalniach północnej Francji zaznacza się spadek liczby strajkujących".

W okręgu Pas de Calais część górników zjechała pod ziemię — jak podaje ten komunikat. W innych miejscowościach, wskutek decyzji władz, robotnicy zostali usunięci z zakładów pracy przez żandarmerię.

Wspólne posiedzenie CKW PPS i KC PPR

WARSZAWA — W dniu 4 grudnia rb. odbędzie się wspólne posiedzenie CKW PPS i KC PPR z udziałem sekretarzy wojewódzkich obu partyj. Na zebraniu będą omawiane problemy polityki wewnętrznej zgodnie z decyzją poprzedniego wspólnego posiedzenia aktywów kierowniczych obu partyj z dnia 13 września rb., które było poświęcone ocenie sytuacji międzynarodowej.

Referat na temat dotychczasowych wyników i aktualnych zagadnień jednolitego frontu, wygłosi sekretarz generalny CKW PPS — Cyrankiewicz.

Nowy ambasador francuski w Warszawie

WARSZAWA. Jak się dowiaduje sprawozdawca dyplomatyczny Socjalistycznej Agencji Prasowej nowo mianowany ambasador Francji w Warszawie Jan Gustaw Baelen przybędzie do Warszawy w połowie przyszłego tygodnia.

Lekarze Hitlera i Himmlera

zawisną na szubienicy

HAMBURG. — Szef strefy brytyjskiej odrzucił podania o łaskę przybocznych lekarzy Hitlera i Himmlera, Gephardta i Brandta. Zbrodniarze zostaną [illegible] najbliższym czasie straceni.

Przemówienie min. Modzelewskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Rząd Polski w dalszym ciągu podtrzymuje swe stanowisko zmierzające do poparcia elementów demokratycznych w Niemczech i domaga się dania tym elementom możliwości wzięcia udziału w uporządkowaniu stosunków w Niemczech na zasadach demokratycznych.

Nie ulega również zmianie stanowisko Rządu Polskiego odnośnie utrzymania jedności politycznej Niemiec w przeciwstawieniu do tendencji tworzenia państwa Zachodnich Niemiec i wszelkich nierealnych postulatów federalistycznych.

DLACZEGO MIKOŁAJCZYK UKRYŁ LIST CADOGANA?

Chciałbym na marginesie omawiania spraw niemieckich powiedzieć parę słów o przyczynach, którymi kierował się Mikołajczyk, ukrywając znany już opinii polskiej i zagranicznej list byłego stałego podsekretarza Stanu w bryt. Foreign Office, sir Alexandra Cadogana do b. ministra Romera.

Autentyczność tego listu była potwierdzona w ostatnich dniach przez rzecznika Foreign Office, jako też i przez jego autora, p. Cadogana. Mówili oni jedynie o drobnych usterkach wynikających z tłumaczenia tekstu angielskiego na polski i odwrotnie. Jednakże rzecznik Foreign Office uważał za potrzebne dodać, powołując się na oświadczenie min. Bevina z 4 czerwca 1947 r. w odnośnej sprawie, iż dokument ten w związku z Uchwałami Poczdamskimi nie przedstawia większej wartości. Pozwolę sobie przy tej okazji przytoczyć dokładny stenogram odpowiedzi min. Bevina w Izbie Gmin na interpelację poselską.

Pan Bevin powiedział: „List ten stwierdził, że jeśli chodzi o zachodnie granice Polski, Rząd Jego Królewskiej Mości uważa iż Polska powinna mieć prawo rozszerzenia swego terytorium aż po linię Odry, włączając port szczeciński. List, który miał charakter poufny stanowi, część długich rozmów dyplomatycznych z rządami ZSRR, Polski i Stanów Zjednoczonych, kontynuowanych następnie na konferencji Krymskiej i zakończonych przez umowę poczdamską. Na mocy tej umowy Rząd Polski objął do czasu ostatecznego wyznaczenia polskiej granicy zachodniej, administrację terytorium za Odrą, aż do zachodniej Nysy. Izba zna doskonale umowę poczdamską, nie widzę żadnej korzyści w wyodrębnianiu tego listu dla specjalnej publikacji".

Naszym zdaniem i zdaniem specjalistów prawa międzynarodowego dokument ten jest nadal ważnym. Pan Attlee podpisując Uchwały Poczdamskie był w zgodzie z zobowiązaniami, wynikającymi z omawianego listu, natomiast p. Bevin, kwestionując nasze prawo do Szczecina, był w niezgodzie i z listem swego własnego rządu i z uchwałami Poczdamskimi.

Jeżeli jednak Mikołajczyk tak ważnego dokumentu nie ujawnił zwłaszcza w czasie rozmów poczdamskich, w których brał udział, i później gdy do tych spraw wielokrotnie powracano, to wynikało to z jego, że swoją rozgrywkę o rolę jaką chciał odegrać w Polsce stawiał wyżej niż interes Polski; wynikało to również z zobowiązań, jakie powziął wobec swych mocodawców p. Churchilla i p. Edena. Potwierdzając te rozmowy, jakie w owym okresie mieli Mikołajczyk i jego ministrowie [illegible] p. Edenem i Churchillem. W jednej z takich rozmów z Raczyńskim p. Eden wyraźnie podkreślił, że żądania Polski nie powinny jednak obejmować terytoriów po Odrę i Szczecin, gdyż tego rodzaju żąd[illegible] jak wyraził się p Eden byłyby [illegible] prostu szaleństwem" („sheer madness"). Były poseł Mikołajczyk [illegible] dził się z opinią p. Churchilla i p. Edena, że istotnie byłoby to szaleństwo i dlatego to dokument Cadogana zatrzymał dla swej wyłącznej wiadomości.

ZABAWNY, ALE ZNAMIENNY EPIZOD

Przy tej okazji warto przypomnieć zabawny epizod, który zdarzył się na spotkaniu delegacji polskiej w Poczdamie z premierem Churchillem. W spotkaniu tym brał udział Mikołajczyk. Premier Churchill, motywując swe stanowisko, usiłował przekonać delegację polską, iż granica na Odrze i Nysie jest pomysłem „szaleńczym" i dodał „przecież rząd londyński nigdy takich żądań nie wysuwał". W tym momencie zwrócił się wyraźnie w stronę Mikołajczyka, oczekując od niego niewiadomo — czy zaprzeczenia, czy potwierdzenia. Były poseł Mikołajczyk zaczerwienił się jak sztubak. Widać było, że [illegible] wyraźnie zażenowany. Nie zap[illegible] czył jednak swemu szefowi, nie [illegible] dził go tak, jak zdradził swój [illegible] sny naród. Nic więc dziwnego, [illegible] obecnie p. Churchill patronuje znów jego popisom na terenie Londynu.

JESZCZE JEDEN DOKUMENT

Ażeby skończyć z tą nieprzyjemną sprawą małego człowieka, który dla własnej ambicji nie zawahał się popełnić przestępstwa wobec własnego kraju, chciałbym jeszcze przytoczyć treść innego dokumentu, [illegible]

Chodzi tym razem o okólnik, wydany przez Rząd, któremu premierował Mikołajczyk do wszystkich swoich placówek zagranicznych, noszący datę 26 lipca 1944 r. Zwracam uwagę na datę. Odnośnie naszych [illegible] zachodnich okólnik mówił, [illegible] buje:

„Komitet Chełmski wysuwa linię Odry jako granicę na zachodzie. Rząd Polski w swych roszczeniach terytorialnych wysuwał jedynie sprawę Prus Wschodnich, Gdańska i Śląska Opolskiego, z małym zabezpieczeniem portów bałtyckich i przemysłu śląskiego nie popierając demagogicznej i nierealnej linii Odry. Wysuwanie tej linii budzi niepokój w opinii i poważnej publicystyce brytyjskiej, co można również umiejętnie wykorzystać".

A więc nierealność i nawet demagogia w odniesieniu do Odry! Za to konieczność wykorzystania z publi[illegible] argumentów przeciwko Odrze i Nysie. Autor tego okólnika, dziś zwykły zbieg, miał czelność pretendować do przewodzenia Narodowi Polskiemu.

Zdaje się, że na dzisiaj dość w tej sprawie. Nie znaczy to, że na tym kończy się seria kompromitujących b. posła Mikołajczyka istniejących dokumentów.

Po przemówieniu ministra Modzelewskiego wywiązała się szeroka dyskusja, w toku której Minister udzielił dalszych wyjaśnień zarówno w sprawach ONZ, dotyczących zagadnienia niemieckiego jak w wielu innych sprawach bieżących.

Po omówieniu spraw bieżących, m. in. kontaktów międzyparlamentarnych — Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu [illegible]

W telegraficznym skrócie

LONDYN — Do Londynu przybyli ambasador, italański w Moskwie Catroux oraz jego amerykański kolega gen. Smith, którzy zostali wezwani na konferencję wielkiej Czwórki w charakterze doradców.

BERLIN — Do Krakowa he [illegible] ... uda się samolotem 5-cio osobowa delegacja amerykańska z płk. Harbaighem na czele

RZYM — W rozruchach w Salentino policja zabiła dwóch robotników 4 ciężko zraniła siedmiu. Straty policji wynoszą 7 [illegible] nych.

[illegible] kolejowy

[illegible] Płd. Francji [illegible]

MARSYLIA — Ruch podróżnych i towarów w południowej Francji pomiędzy Awignionem i Niceą został całkowicie zatrzymany. Pociągi osobowe przybywające z Paryża do Marsylii zostały zatrzymane w Mi[illegible].

Wybory delegatów

do poszerzonej Rady Wojewódzkiej PPS

W ramach odbywających się na terenie województwa krakowskiego zebrań, których celem jest wybór delegatów do poszerzonej Rady Wojewódzkiej PPS, która wyłonić ma swych przedstawicieli na 27 kongres partii, ostatnio odbyło się w dniu 18 listopada zebranie robotników fabryki naczyń kuchennych i kwasoodpornych w Bochni, oraz posiedzenie plenum rozszerzonego Komitetu Powiatowego w tymże mieście, z udziałem przedstawiciela Komitetu Wojewódzkiego [illegible] Wójcika.

Na pierwszym zebraniu na delegata do Rady Wojewódzkiej PPS wybrano wiceprzewodniczącego powiatowego Komitetu tow. Hornunga, na drugim tow. Kołodzieja.

W tym samym dniu odbyło się zgromadzenie członków komitetu fabrycznego PPS w Zakładach Zieleniewskiego w Krakowie. Po zagajeniu zebrania przez tow. Konte, drugi sekretarz komitetu fabrycznego tow. Borek odczytał ordynację wyborczą na 27 kongres partii.

Następnie przedstawiciel WK PPS tow. sekretarz Kubicki, po omówieniu i wyjaśnieniu szeregu spraw, związanych z kongresem, zreferował ogólną sytuację międzynarodową i związane z nią ostatnie uchwały CKW. Tow. Kubicki podkreślił również konieczność zacieśnienia współpracy z bratnią PPR w myśl umowy o jedności działania. Na delegata do Rady Wojewódzkiej wybrany został tow. Marian Wroński, a do Rady Miejskiej tow. Edward Borek.

We środę odbyło się w Tarnowie posiedzenie rozszerzonego plenum komitetu Powiatowego naszej partii. Z ramienia WK przemawiał tow. sekretarz wojewódzki Józef Machno. Po referacie tow. Machny, który omówił sytuację ruchu robotniczego wobec wzmagającej się ofensywy imperialistycznego kapitalizmu, dokonano wyboru do poszerzonej Rady Wojewódzkiej. I tak z fabryki w Mościcach wybrano towarzyszy: Spotarskiego i Smardzewskiego Z Tuchowa tow. Roczniaka, a z Tarnowa towarzyszy: Jaroszewskiego, Babisza, Janickiego i Ogłaza.

Na zebraniu powiatowej Rady PPS w N. Sączu, przemawiał tow. dyr. Baleban, jako przedstawiciel komitetu wojewódzkiego, omawiając uchwały CKW i aktualną sytuację świa[illegible].

Na delegatów do Rady Wojewódzkiej wybrano: tow. w. starostę Pukowskiego oraz z Koła Kolejarzy tow. Zabrza.

Zebrani podobnie jak w innych miejscowościach, uchwalili jednomyślnie rezolucję następującej treści:

„Odrodzona Polska Partia Socjalistyczna, awangarda postępu i postępu społecznego w Polsce, zgodnie ze swymi tradycjami musi odgrywać we froncie antykapitalistycznym wielką rolę poprzez mobilizację sił lewicy socjalistycznej w skali międzynarodowej. Celem na szym jest scementowanie i ubo[?]owienie ruchu, oraz uczynienie z niego ważnego czynnika w walce o pokój i postęp. Hasło mobilizacji sił lewicy socjalistycznej, oraz hasło jednolitego frontu socjalistów i komunistów, zarówno w skalach narodowych jak i światowej jest dziś najbardziej aktualne.

Wierni naszym zasadom jednolitego frontowym stwierdzamy konieczność dalszego pogłębiania jednolitego frontu z PPR w myśl umowy o jedności działania obu naszych partii.

Solidaryzujemy się w całej rozciągłości z uchwałami Rady Naczelnej PPS z dnia 3. 6. 47 r. i Centralnego Komitetu Wykonawczego z dnia 21. 10. 47 r. dla których realizacji będziemy pracować i walczyć.

Wierni naszym władzom na czelnym kroczymy w jednym szeregu z PPR i masami pracującymi całego świata, wierząc, iż zadania jakich się podejmujemy, stając w międzynarodowym froncie pokoju społeczne go, zostaną uwieńczone sukce[sem]".

Naftowcy obradują w Krakowie

(IM) W dniu 22 bm rozpoczął się w Krakowie drugi krajowy zjazd Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Naftowego. W zjeździe biorą udział wiceminister przemysłu Rumiński, czołowi przedstawiciele polskiego przemysłu naftowego oraz delegaci poszczególnych od działów z terenu całego kraju.

Obrady zagaił przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Naftowego ob. K. Bocheński, który powitał zebranych, a w szczególności podziękował za przybycie wicemin. Rumińskiego, sekretarzowi KC ZZ tow. Sokorskiemu, wiceprzewod. niczącemu Rady Naczelnej CKW PPS tow. dr Drobnerowi, tow. Strzeleckiemu z WK PPR, tow. Kubickiemu z WK PPS, tow. Kowalczykowi z OKZZ, oraz władzom naczelnym CZPPP dyr. Zdz. Wilkowi, dyrektorowi Mokrzyńskiemu, dyr. technicznemu Kulczyckiemu, dyr. Instytutu Naftowego Wojnarowi — [illegible] przedstawicielom bratnich zw. zawodowych.

Po odegraniu Międzynarodówki przemówił wiceminister Rumiński który stwierdził, że zjazd ten nie tylko da obraz dotychczasowych osiągnięć przemysłu naftowego, ale pozwoli na wytyczenie dróg na przyszłość.

Drogą tą jest — powiedział min. Rumiński — nie tylko eksploatować, ale wiercić i szukać nowych złóż. Wierzymy, że występując z inicjatywą współzawodnictwa przemysł naftowy nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei, a nasza produkcja naftowa w najbliższym czasie przewyższy produkcję przedwo[jenną].

W dalszym ciągu min. Rumiński zwrócił uwagę zebranych, że przewidziane w programie zjazdu wybory nowych władz związkowych, powinny być selekcją z klasy robotniczej najlepszych, najofiarniejszych, najbardziej ideowych i wartościowych jednostek.

Następnie zjazd powitali: w imieniu KCZZ tow. Sokorski, imieniem KC PPR tow. Strzelecki, imieniem CKW PPS tow dr Drobner, imieniem OKZZ tow. Kowalczyk, oraz przedstawiciele bratnich związków zawodowych, po czym głos zabrał naczelny dyrektor Przemysłu Paliw Płynnych ob Zdzisław Wilk.

Po odczytaniu telegramów z życzeniami pomyślnych obrad, nadesłanych przez zarządy główne bratnich związków zawodowych, referat na temat obecnej politycznej i gospodarczej sytuacji Polski na arenie wewnętrznej i międzynarodowej wygłosił tow. Sokorski z KCZZ.

Z kolei sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Naftowego złożył skarbnik ob. Edward Bęben.

„Naftowcy mało na ogół o sobie mówią. Wierzymy, że wyniki naszej pracy, że osiągnięcia pracowników przemysłu naftowego będą od nas wymowniejsze" — zakończył swoje sprawozdanie skarbnik generalny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Naftowego.

W dalszym ciągu zjazdu sprawozdanie z działalności CZ PPP złożył naczelny dyrektor Zdzisław Wilk, po czym nastąpiły kolejno sprawozdania Centralnego Sądu Związkowego Głównej Komisji Rewizyjnej, Komisji Mandatowej, Funduszu Budowy Domów Ludowych. Na tym pierwszy dzień obrad zakończono.

Niesumienni wójtowie

OLKUSZ (jk) — Komisja Dyscyplinarna Powiatowej Rady Narodowej w Olkuszu zwolniła ostatnio za nadużycia wójta gm. Habsztyn, Fr. Kliczewskiego i wójta gm. Minoga J. Karpałę.

Zimowy program Cracovii

(k) Nadchodzący sezon zimowy wzmógł pracę wewnątrz sekcji kulturalną, społeczno-oświatowej i świetlicowej.

Zarząd klubu podobnie jak w ubiegłych latach wprowadza w obecnym sezonie szereg odczytów, rozgrywek kulturalnych wieczorów dyskusyjnych i t. d., aby w ten sposób umożliwić swoim członkom, dla których skończyła się praca na boiskach, pożyteczne i przyjemne spędzenie czasu.

W pracy świetlicowej Cracovii przewidziany jest szereg odczytów Pierwszy z nich na temat „Alkohol u sportowca" wygłosi dyr. lecznicy związkowej dr. St. Pawlicki we wtorek dnia 25 bm.

Będzie to równocześnie początek akcji jaką w okresie zimowym ma zamiar przeprowadzić Zarząd Klubu na rzecz czytelnictwa, dokształcania walki z alkoholem it. p.

Krakowscy kolarze przed sezonem olimpijskim

[illegible] czwartkowym posiedzeniu kolarze krakowscy ustalili szczegółowy program zaprawy zimowej. Okres intensywnego treningu rozpocz[yna] się już w poniedziałek 24 bm.

Poniedziałki, środy i piątki przeznaczone zostały na ćwiczenia gimnastyczne w lokalu RKS Korona przy ul. Sokolskiej gdzie w godz. wieczornych ćwiczenia poprowadzi [illegible] rozpoczną się od dnia 16 grudnia. Poza tym wszyscy zawodnicy kolarze w sobotę [illegible] korzystali z masażu łaźni rzymskiej

W nagrodę za pilność w uczęszczaniu na ćwiczenia i za wyniki treningu Krakowski Okr. Zw. Kolarski oraz poszczególne kluby kolarskie wyznaczyły szereg cennych upominków w postaci sprzętu wyścigowego.

Konferencja Woj. Rady WF i PW

Prezydium Wojewódzkiej Rady W. F. i P. W. w Krakowie zawiadamia, że w niedzielę dnia 30 listopada br., o godz. [illegible].30 rano, odbędzie się [illegible]arne posiedzenie Woj. Rady W. F. i P. W. w Krakowie, w lokalu Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej — Kraków, ul. Basztowa 6.

Obecność wszystkich delegatów do Wojewódzkiej Rady W. F. i P. W., tudzież przewodniczących Powiatowych Rad W. F. i P. obowiązkowa.

Konferencja Komisji kultury i sztuki

przy MRN w Krakowie

(IM) W dniu 21 bm obradowała Komisja kultury i sztuki Miejskiej Rady Narodowej, przy udziale prezydenta miasta H. Dobrowolskiego, wiceprezydenta inż. E. Tora, nacz. mgr Pirożyńskiego oraz dyrektorów i kierowników literackich teatrów miejskich.

Przewodniczący tow. Slatter złożył w imieniu Komisji słowa uznania dyrekcji teatrów miejskich za wystawienie sztuki „Powrót syna marnotrawnego". — bezsprzecznie wielkiego osiągnięcia artystycznego obecnego sezonu

Dyrektor teatrów miejskich Br. Dąbrowski zapoznał z kolei komisję z programem teatrów w nadchodzącym okresie. Omawiano również sprawę urządzenia jubileuszu wybitnego artysty Wacława Nowakowskiego oraz jubileuszu 50-lecia pracy maszynisty teatru im. J. Słowackiego Piotra Śliza.

W dalszym ciągu dyr. administracyjny mgr Kramerski zapoznał komisję z dodatkowym budżetem na rok 1947. Z kolei mgr Pirożyński zreferował sprawę współpracy Komisji Kultury i Sztuki MRN z taką komisją WRN. W dyskusji zabierali głos m. in. poseł tow. dr. Drobner mgr Nowak, inż. Tor, mgr Tęcza i in. Uznając konieczność tej współpracy ustalono, że przewodniczący Komisji MRN wejdzie w skład Komisji WRN.

Komisja powzięła uchwałę w sprawie ustanowienia trzech nowych nagród: naukowej za dzieło napisane w ciągu ostatnich trzech lat w Krakowie (sąd konkursowy tow. dr Drobner, doc. mgr Wyka i mgr Tęcza), architektonicznej (sąd konkursowy rektor ASP Eibisch, prof. Budziłło, dyr. Stachnik) oraz przem. artystycznego (sąd konkursowy (red. tow. Slatter, tow. dr Drobner, prof. Budziłło).

Na zakończenie postanowiono udzielić subwencji Bratniej Pomocy Państw. Szkoły Dramatycznej.

Szczególny nacisk położyła Komisja w swoich obradach na zagadnienie upowszechnienia kultury. W tej sprawie zwołana zostanie specjalna konferencja, na którą zaproszeni zostaną przedstawiciele instytucji oświatowo-kulturalnych, celem przedłożenia wniosków i dezyderatów.

RADIO

poniedziałek, 24 listopada

6.00 Sygnał czasu; 8.35 Kwadrans prozy; 9.00 Audycja dla szkół; 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty; 15,25 Komunikaty; 15.30 Koncert życzeń i rozmaitości; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16,35 „Kitka" opowiadanie dla dzieci młodszych; 16,55 Audycja dla młodzieży; 17,15 Melodie operetkowe; 18.00 R U. L. „Czasy średniowieczne" — wykład dr. Stanisława Krajewskiego, 19.00 Audycja dla świata pracy; 19.10 Audycja dla wsi; 20.00 Dziennik wieczorny; 21.00 II audycja „Polskiego Wydawnictwa Muzycznego"; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22,50 „Uwertura do opery Alceste Glucka"; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.20 „Muzyka na dobranoc"; 23,55 Wiadomości z ostatniej chwili; 24,00 Hymn i koniec audycji.

wtorek, 25 listopada

6.00 sygnał czasu; 7.00 dziennik poranny; 8.35 kwadrans prozy; 10.40 audycja Min. Oświaty; 12.30 audycja rozrywkowa; 15.30 „Mistrzynie koloratury"; 16.00 dziennik popołudniowy; 16.35 słuchowisko dla dzieci pt. „Bajka o Marysi i Kajtusiu"; 16.55 „Ludzie są samotni" słuchowisko; 17.40 zagadki muzyczne; 18.00 W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego wykład prof. dra Stanisława Skowrona pt. „Ciało na sze pod mikroskopem"; 18.15 koncert życzeń i rozmaitości; 19.00 audycja dla świata pracy; 19.10 audycja dla wsi; 20.00 dziennik wieczorny; 21.00 koncert Orkiestry Symfonicznej; 22.00 audycja rozrywkowa 22.50 Gra Orkiestra Melachrino; 23.55 wiadomości z ostatniej chwili; 24.00 hymn i koniec audycji.

CO * GDZIE * KIEDY

W TEATRACH

Teatr im. Słowackiego

w 40. rocznicę zgonu Wyspiańskiego

Prace nad premierą arcydzieł St. Wyspiańskiego „Klątwy" i „Warszawianki" dobiegają końca.

Dyr. Bronisław Dąbrowski który reżyseruje obydwie sztuki od szeregu tygodni prowadzi próby z licznym zespołem na czele którego stoi Ludwik Solski oraz wybitni artyści scen krakowskich, J. Jaroszewska, J. Karbowski, W. Nowakowski, A. Szymański i W. Woźnik.

KONCERT NIEUDOLNOŚCI ATAKU CHORZOWIAN

Warta wygrywa z AKS 2:0 (1:0)

CHORZÓW — W finałowym spotkaniu o tytuł piłkarskiego mistrza Polski poznańska Warta pokonała miejscowy AKS 2:0, do przerwy 1:0, mimo to chorzowianie mieli więcej z gry i przeważali przez 3/4 [illegible].

Mecz został rozegrany na ciężkim błotnistym boisku, które bardzo utrudniało grę przede wszystkim Poznańczykom, którzy grali piasko, gdy AKS forsował grę górą.

Zawody zgromadziły minimalną jak na Chorzów ilość widzów, bo tylko 5000, co należy złożyć na karb braku zaufania do swej drużyny, którą z góry skazano na po[illegible].

Sędziował bardzo dobrze ob. Fronczyk z Tarnowa.

Przeciwnicy wystąpili w następujących składach:

Warta: Krystkowiak, Weiss, Dusik, Danielak, Groński, Kaźmierczak, Gierak, Gendera, Czapczyk, Skrzypniak, Smólski.

AKS: Mrugała, Durniok, Janduda, Wieczorek, Piec II, Gajdzik, Kulik, Cholewa, Spodzieja, Janecki, Franiel.

Gra rozpoczęła się z miejsca pod znakiem przewagi chorzowian, którzy przechodzili początkowo łatwo przez formacje obronne i pomoc Warty. Jednak brak zdecydowania pod bramką i spokojna, a nawet flegmatyczna postawa Krystkowiaka nie pozwoliła im na uzyskanie prowadzenia.

W tym okresie zanotować należy piękny strzał Cholewy w poprzeczkę — w 6 min. oraz dwa pudła Janeckiego w 20 i 25 min. Poznańczycy również mieli szanse na uzyskanie bramek, kiedy Gendera trafił w poprzeczkę w 13 min. Z murowanej pozycji po podaniu Czapczyka również przez niego przestrzelo[illegible].

[illegible]adzenie uzysku[illegible] pełnie nieoczekiwanie przez Smólskiego w 30 min., który pięknym strzałem głową umieścił piłkę w bramce Mrugały — z ładnie podanego rogu przez Skrzypniaka.

W ostatnich minutach przed przerwą zanotować należy tylko doskonały strzał Franiela w [illegible] który Krystkowiak w ostatniej chwili kieruje nad bramką na róg.

Po przerwie AKS dalej przeważał w 8 min., po faulu Dusika na Kuliku, Janecki egzekwuje zza linii pola karnego rzut wolny. Ostry strzał trafia w mur graczy Warty, z których jeden zawinia rękę. Z braku chętnych nieudolnym wykonawcą jest Janecki, którego strzał bity na siłę w środek bramki doskonale broni Krystkowiak. Ostatnia szansa nie została wykorzystana.

Poznaniacy, grający z cofniętymi do tyłu łącznikami, atakują tylko wypadami, które ze względu [illegible] ich dobrą konstrukcję są za[illegible] groźne. I tak w 10 min. Mrugała z trudem paruje na róg silny strzał Smólskiego „szpicem" — z wolnego.

25 minuta zadecydowała o wyniku. Czapczyk podciąga prawą [illegible]ną, podaje przerzutem do Smólskiego, Mrugała niepotrzebnie wybiega z bramki, a warciarz podaje do tyłu do nieobstawionego Skrzypniaka, który lekkim strzałem umieszcza piłkę w pustej bramce.

Od tej chwili chorzowianie wyraźnie rezygnują i Warta uzyskuje do końca gry lekką przewagę.

[illegible] znakiem przewagi Chorzowian, któ[illegible]ni, że warciarze tytuł ten w przyszłą niedzielę uzyskają, grał może słabiej w tym spotkaniu niż przypuszczaliśmy, jednak zadanie chorzowskie rozwiązał bez zarzutu. Wiedząc o chęci chorzowian uzyskania sukcesu moralnego [illegible] padku porażki warciarzy w Chorzowie, zastosował system wzmocnionej defensywy, podobnie jak i Wisła, przetrzymał nieskoordynowane akcje gospodarzy i zapewnił sobie dalszy sukces w drodze po tytuł mistrzowski.

Na Warcie widać wyraźnie pracę trenera. Wszyscy zawodnicy są doskonale wyszkoleni technicznie, rozumieją grę myślą: wszystkie człony drużyny zazębiają się jak w zegarku. Nic to w tej chwili najbardziej wyrównana drużyna w Pols[illegible] ew. tytuł mistrza przypadnie jej zupełnie zasłużenie.

W spotkaniu wczorajszym wyróżnili się przede wszystkim Krystkowiak w bramce, doskonały w wyjaśnianiu sytuacyj podbramkowych, posiadający rzadko u bramkarzy spotykany spokój i orientację. W obronie Weiss był lepszy od Dusika, choć cała ta formacja jest najsłabszym punktem Warty. W pomocy Danielak był lepszy od Kaźmierczaka, górując nad [illegible] wszechstronnością, gdy ten ostatni jest przede wszystkim pomocnikiem ofensywnym. Groński wypadł słabo. W napadzie zadziwił słabą formą Smólski, który po przerwie trochę się poprawił. Gendera był jak zwykle mózgiem tej linii, choć brak mu było szczęścia w strzałach. Czapczyk, Skrzypniak i Gierak doskonale się uzupełniali, grając na równym poziomie i wykazując duży zmysł kombinacyjny.

Chorzowianie po raz trzeci przegrywają, będąc lepsi. Przyczyna jest im doskonale znana — atak. Napad, który przez cały czas meczu zdobędzie się tylko na parę anemicznych strzałów, nie może wygrać drużynie spotkania. Najgorszym w tej linii był wczoraj Janecki. Pozostali mają tendencję do przetrzymywania piłki w nieskończoność, w czym brylował Cholewa. Brak Pytla, który jedyny z napastników chorzowskich potrafi strzelać z każdej pozycji zaważył [illegible] nych spotkaniach finałowych AKS-u.

Pomoc grała poprawnie. Najlepszym był Piec II. Gajdzik zagrał słabiej niż zwykle.

Miłą niespodzianką meczu była dobra postawa obrony. Janduda z każdym meczem jest coraz lepszy i AKS będzie miał z niego pociechę — niepotrzebnie tylko nadużywa gry faul. Jego partner Durniok, zastępujący Karmańskiego, już obecnie według nas przewyższa tego ostatniego i winien na stałe znaleźć się w pierwszej drużynie.

Najsłabszym punktem był Mrugała, który przyczynił się walnie do zwycięstwa Warty przez brak umiejętności obliczania momentu wybiegów. W pierwszym wypadku winien był startować do piłki, pozostałe w bramce, zaś w drugim zrobił odwrotnie. Nie zrehabilitowało go w naszych oczach kilka pięknych parad.

Zarzycki Jerzy

TABELA PIŁKARSKICH MISTRZOSTW POLSKI NA ROK 1947

	Gier	pktów	St. Br.
1. Warta	3	6	8:1
2. Wisła	3	4	7:3
3. A. K. S.	4	0	2:13

Z BOISK ŚLĄSKA i ZAGŁĘBIA

LIGOCIANKA — CONCORDIA (KNURÓW) 2:2 (0:1)

WMKS — POGOŃ (KATOWICE) 1:0 (1:0)

PIAST (PAWŁÓW) — WALCOWNIA (DZIEDZICE) 2:0 (1:0)

KOP. DĘBIEŃSKO — BAILDON 0:0

ZZK KATOWICE — KOP. KATOWICE 4:4 (1:2)

BATORY (CHORZÓW) — ZABŁOCIE (ŻYWIEC) 0:2 (0:1)

KOP. EMINENCJA (KATOWICE) — WYZWOLENIE (MICHAŁKOWICE) 1:2 (0:2)

HEJNAŁ (KĘTY) — BŁYSKAWICA (RADLIN) 2:4 (1:3)

ŚLĄSK (TARNOWSKIE GÓRY) — SLAVIA (RUDA) 2:1 (0:1)

NAPRZÓD (LIPINY) — AZOTY CHORZÓW) 1:0 (0:0)

WAWEL (NOWA WIEŚ) — HUTA POKÓJ (NOWY BYTOM) 2:2 (1:0)

RKS 27 (ORZEGÓW) — POLONIA (PIEKARY) 3:0 (2:0)

ŚLĄSK (ŚWIĘTOCHŁOWICE) — CZARNI (CHROPACZÓW) 3:0 (1:0)

POLONIA Ib (bytom) — Liniarnia (Bytom) 0:1 (0:1)

KOP. SZOMBIERKI — LUBLINIECKI KS 4:1 (3:1)

ODRA (Opole) — Pogoń (Zabrze) 1:3 (0:1)

ZZK (Gliwice) — GROM (Nysa) 4:2 (2:0)

CHROBRY (Groszowice) — PIAST (Gliwice) 2:5 (2:1)

PLANIA (Racibórz) — KOP. LUDWIK (Mikulcz.) 1:3 (1:1)

ZJEDNOCZENIE (Zabrze) — LWOWIANKA (Opole) 2:0 (2:0)

KOP. MIKULCZYCE — PRUDNIK 4:2 (2:1)

RCKS (Czeladź) — RKS BĘDZIN 4:1 (2:1)

PŁOMIEŃ (Milowice) — ZEW (Niemce) 4:1 (0:0)

SARMATIA (Będzin) — KS RKU (Sosnowiec) 5:3 (3:1)

Z „DRUGIEGO FRONTU"

Legia już w »Lidze«

Ruch — Legia 0:3 (0:0)

WARSZAWA. Rozegrany w Warszawie mecz o wejście do extraklasy pomiędzy Legią a Ruchem zakończył się niezasłużonym zwycięstwem Legii.

Ruch wystąpił w osłabionym składzie bez Broma, Cieślika i Bomby. Do przerwy Ruch miał w pewnych momentach nawet przewagę, choć gra na ogół była wyrównana.

Po przerwie zawodnicy Ruchu wypompowali się i boisko opanowała całkowicie Legia.

Bramki dla Legii zdobyli: Oprych, Waśko i Górski.

Sędziował inż. Olewski z Krakowa. Widzów z powodu złej pogody tylko 3.000.

Lechia — Tarnovia 3:1 (0:1)

GDAŃSK — Spotkanie Lechii z Tarnovią zakończyło się zupełnie niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy, którzy zagrali wyjątkowo ambitnie i byli we wszystkich liniach drużyną lepszą od przeciwnika.

Zwycięstwem tym drużyna gdańska zwiększyła szanse Widzewa na dostanie się jego, jako drugiej drużyny łódzkiej do Ligi państwowej.

„Zgadnij, kto wygra?"

Kupon konkursowy

KONKURS „ZGADNIJ KTO WYGRA" Kupon Nr 5 Niedziela 30 listopada		Kolumna A			Kolumna B			Kolumna C		
		1	x	2	1	x	2	1	x	2
1	Polska - Czechosl (mecz zapaśniczy)									
2	Warta - Wisła									
3	Lechia (Gdańsk) Legia (Warszawa)									
4	Tarnovia - Widzew (Łódź)									
5	Baildon (Katowice) - Siemianowiczank									
6	Pogoń (Katowice)-B. B. T. S. (Bielsko)									
7	Śląsk (Tarnowskie Góry - Huta Pokój									
8	P. T. C. (Pabianice)-T. U. R (Tomaszów)									
9	Y. M. C. A. - TUR Łódź L. Koszykowa		—			—			—	
10	Wisła-A. Z. S Kraków L. Koszykowa		—			—			—	
11	Warta - K. K. S. Poznań L. Koszykowa		—			—			—	
12	Znicz-A Z. S. Warszawa L. Koszykowa		—						—	
		20			20			20		

Nazwisko i imię .... [Ad]res ....

Sprzedano znaczków olimp. po 20 zł

Nr [illegible] .... (Kupon wyciąć)

Adresy firm przyjmujących kupony:

KATOWICE: F-ma „Sport", ul. 3 Maja 22.
CHORZÓW: F-ma „Dinges", ul. Wolności 9.
BYTOM: F-ma „Boczej", ul. Dworcowa 22. tel. 46-30.
KRAKÓW: Spółdzielnia „Sport", Rynek Główny i Polski Związek Turystyczny ul. Szpitalna 30.
Firma „Ton" T. Zawojski, ul. Św. Tomasza 26
Redakcja „Start", ul. Basztowa 15
SOSNOWIEC: F-ma Bata 3 Maja 17, kier. Hajdaziński
ZABRZE: F-ma Start ul. gen. Świerczewskiego 6 (dawniej ul. Dworcowa).
RYBNIK: „Hotel Polski", ul. 9 Maja 2, wł. W. Myśliwiec.

[illegible] od pomorskich

Pomorze przegrywa 10:6

KATOWICE - Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie pięściarskie Śląsk — Pomorze zakończyło się zwycięstwem Śląska. Licznie zgromadzoną publiczność spotkał zawód, ponieważ obydwie drużyny wystąpiły w osłabionych składach. Pomorze bez KrużY, Wiklińskiego, Stockiego i Zmorzyńskiego, a Śląsk bez Bazarnika, Rademachera, Nowary i Drapeły.

W drużynie Pomorza najlepszym pięściarzem był Gumowski. W drużynie Śląska wyróżnili się Grzywocz, Bibrzycki i Kula.

Walki w ringu prowadził bardzo dobrze ob. Masłowski (Poznań).

Wyniki techniczne i przebieg walk przedst[illegible]ły się następująco:

Waga musza: Gumowski (Pomorze) — Kowalczyk (Śląsk). — Walka od pierwszego momentu prowadzona w szybkim tempie. W pierwszej rundzie, która miała charakter wyrównany Gumowski wyprowadzał ciosy szybciej. W drugiej rundzie kilka celnych prostych dochodzi Kowalczyka, który robi wrażenie wyraźnie osłabionego. W trzecim starciu świeższy Gumowski ładnie finiszuje i wygrywa walkę.

Waga kogucia: Krzemiński (Pomorze) — Grzywocz (Śląsk). Krzemiński okazał się bardzo słabym pięściarzem, polującym jedynie na cios. Grzywocz od pierwszej chwili stosował piękne uniki i zadawał kontry z obydwu rąk.

W trzecim starciu Krzemiński dostał napomnienie za trzymanie i bicie jednocześnie. Pod koniec rundy Grzywocz miał przygniatającą przewagę i w sumie wygrał walkę wysoko na punkty.

Waga piórkowa: Piotrowski (Pomorze) — Krawczyk (Śląsk). Walka ta stała na bardzo niskim poziomie. Obydwaj pięściarze słabi technicznie, walczyli nieczysto. Bardziej agresywny Piotrowski był stroną atakującą i dzięki znacznej przewadze w trzecim starciu walkę rozstrzygnął na swoją korzyść.

Waga lekka: Meszyński (Pomorze) — Bibrzycki (Śląsk). Walka zakończyła się już po 1 minucie. Bibrzycki bardzo niebezpiecznie trafił w szczękę swojego przeciwnika, który poszedł na krótko na deski. Wstał jednak zaraz i zainkasował znów potężny hak na szczękę, po którym spoczął do 6 sek. Trzeci cios ściął Meczyńskiego z nóg, jak ścięty. — Wygrał przez ko. Bibrzycki.

Waga półśrednia: Paliński (Pomorze) — Sznajder (Śląsk).

Walka prowadzona w szybkim tempie. Obydwaj młodzi pięściarze zapowiadają się bardzo dobrze. Walczyli ambitnie, szli na wymianę ciosów w której Paliński miał przewagę. Paliński miał lepszą końcówkę i wygrał walkę.

Waga średnia Cebulak (Pomorze) — Kula (Śląsk)

Cebulak w pierwszym starciu ma lekką przewagę nad Kulą. Od drugiej rundy sytuacja zmienia się radykalnie. Kula przechodzi do ataku — często trafia. Cebulak broni się bardzo chaotycznie i nie znajduje odpowiedzi na ataki przeciwnika. W trzecim starciu przewaga Kuli wzrasta. Cebulak dostaje napomnienie za bicie w tył głowy i do końca rundy usiłuje wyrażnie Ślązakowi, który wygrywa walkę na pkt., wyrównując stan meczu na 6:6.

Waga półciężka: Sobek (Pomorze) — Skwara (Śląsk).

Walka na bardzo słabym poziomie. Obydwaj pięściarze słabi technicznie, Skwara bardziej agresywny przeważał przez dwie rundy trafiając częściej i czyściej. Walkę wygrał na pkt. Ślązak.

Waga ciężka: Radke (Pomorze) — Kubica (Śląsk).

Kubica miał przewagę nad swoim przeciwnikiem od pierwszej chwili. Radke znalazł się kilkakrotnie na deskach, a w drugiej rundzie [illegible] bec znacznej przewagi Kubicy [illegible]

TABELA „DRUGIEGO FRONTU"

	gier	pkt.	st. br.
1. Ruch	8	12	31:11
2. Legia	7	9	25:14
3. Tarnovia	7	6	17:20
4. Widzew	7	6	12:29
5. Lechia	7	3	7:18